

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. VII

SECTIO N

2022

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2022.7.367-377

Dydaktyczny dwugłos, czyli o związkach praktyki i teorii

Didactic Double-Voice – on the Relationship between Practice and Theory

Anita Gis

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej
ul. Fredry 10, 61-701 Poznań, Polska
anitag@amu.edu.pl
<http://orcid.org/0000-0001-8399-567X>

Abstract. The article is a review of two books that constitute an important voice in the discussion about today's education: *Docenić szkołę. Dydaktyczna teoria i metodyczna praktyka* of Maria Kwiatkowska-Ratajczak and *Archipelag (nie tylko) dobrych myśli* developed by Michał Ratajczak. Their main goal is not only to deepen didactic knowledge, but also to demonstrate the need to change the way of thinking about education today.

Keywords: review; education; theory; practice

Abstrakt. Artykuł jest recenzją dwóch książek stanowiących ważny głos w dyskusji o dzisiejszej edukacji: *Docenić szkołę. Dydaktyczna teoria i metodyczna praktyka* Marii Kwiatkowskiej-Ratajczak oraz *Archipelag (nie tylko) dobrych myśli* opracowany przez Michała Ratajczaka. Ich głównym celem jest nie tylko pogłębienie wiedzy dydaktycznej, lecz także wykazanie potrzeby zmiany stylu dzisiejszego myślenia o edukacji.

Słowa kluczowe: recenzja; edukacja; teoria; praktyka

W edukacji nie jest najważniejsze to, aby czegoś nauczyć, lecz to, by rozbudzić w każdej uczennicy i każdym uczniu pragnienie nauczenia się czegoś. O sposobach osiągnięcia tego celu mówią dwie publikacje oddane niedawno do rąk czytelników. Są one potwierdzeniem najlepszej dydaktyki oraz stanowią bogate źródło inspiracji nie tylko dla nauczycieli języka polskiego. Pierwsza z nich to książka Marii Kwiatkowskiej-Ratajczak *Docenić szkołę. Dydaktyczna teoria i metodyczna praktyka* (2021), a druga to *Archipelag (nie tylko) dobrych myśli* opracowany przez Michała Ratajczaka (2020).

Autorzy obu publikacji to uważni obserwatorzy szkoły, którzy udowadniają, że pierwszoplanowe jej zadania – kształcenie i wychowanie – realizowane są tylko wówczas, gdy dba ona o tworzenie takich sytuacji edukacyjnych, które skłaniają uczniów do nauki myślenia. Potwierdzenie znajdujemy już w cytacie rozpoczynającym *Docenić szkołę...*, przywołującym wypowiedź uczennicy: „Wydaje mi się, że są dwa sposoby na nauczanie. Jednym sposobem jest powiedzenie wszystkiego uczniowi, co się wie. A drugi sposób to nauczenie ucznia, żeby sam myślał, sam rozpoznawał pewne sprawy i dać mu swobodę, bo każdy powinien tak, jak on czuje, się wypowiadać...” (Kwiatkowska-Ratajczak 2021: 9).

Autorzy konsekwentnie przypominają, że ważnymi lekcjami są te, których efekty przychodzą nie tyle drogą nauczycielskiego przekazu, ile poprzez samodzielne prace – ćwiczenia, wnioskowanie i refleksje. Charakterystyczne dla obu książek nastawienie na szkolną empirię pokazuje, w jaki sposób uciec od monotonii, która niszczy w młodych ludziach zainteresowanie przedmiotem (szerzej – nauką), a także przekonuje do teorii dydaktycznej stanowiącej podstawę i niezbędne zaplecze dla działań nauczyciela.

Obie książki, choć formalnie odmienne, stanowią myślowo spójną całość. W sposób wyrazisty się uzupełniają. W każdej z nich uwaga skupiona jest na warstwie faktograficznej, którą stanowią zgromadzone wypowiedzi uczniów. Paradoksalnie ważniejsza jest książka szkolna – uczniowsko-nauczycielski *Archipelag...* Dlaczego? Bo to ona obrazuje możliwości percepcyjne oraz kulturowe wyposażenie licealistów – buduje podstawy, uzasadnia metodyczną teorię, a zarazem tę teorię dokumentuje, pozwala też na dalsze pogłębianie i rozwijanie rozważań dydaktycznych.

Obie książki wyrastają z jednego z najtrudniejszych doświadczeń, z jakimi przyszło się zmierzyć nauczycielom od marca 2020 roku – z nauczania zdalnego wprowadzonego na skutek pandemii COVID-19. Autorzy recenzowanych prac konkretyzują teoretyczne uwagi Ryszarda Koziołka (2017) – uczniowskie teksty dowodzą, jak w trudnym czasie swoje szczególne znaczenia ujawnia humanistyka.

Teksty zamieszczone w *Archipelagu (nie tylko) dobrych myśli* zebrał i opracował Michał Ratajczak – jak podkreśla Malina Prześluga, charyzmatyczny polonista, mocno zaangażowany w życie szkoły humanista (zob. Kazimierczak 2015). Zasadniczą częścią książki są pisane w trakcie pandemii prace uczniów klasy I i II Liceum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Książka dowodzi słuszności stwierdzenia Jonathana Edwardsa, że „nauczyciele i uczniowie to dwie uzupełniające się zmienne, żadna nie byłaby tym, czym jest, bez obecności tej drugiej” (cyt. za: Janeczek-Kurleto 2016). Zmieniają się razem, wzajemnie się motywują, inspirują, szukają nowych pomysłów.

W myśl otwierającego książkę motta z wypowiedzi Ericha Kastnera: „Nauczyciel nie jest czarodziejem, lecz ogrodnikiem. On może was pielęgnować i chronić, i to będzie robił. Ale rosnąć musicie sami” – uczeń to aktywny podmiot działania, młody człowiek budujący swoją tożsamość osobistą i społeczną.

Michał Ratajczak w syntetycznym skrócie wyjaśnia:

To książka nie tylko o tym, jak młodzież samodzielnie pracowała, także o tym, jakie emocje towarzyszyły jej w trakcie owego trudnego czasu. To dokument wrażliwości młodych ludzi i ich zaangażowania, pobudzonych pasji i żmudnego zmagania się z zadaniami przesyłanymi przez nauczycieli do wykonania, nieschematycznego myślenia i chęci sprostania obowiązkom wynikającym z oczekiwań uczących różnych przedmiotów. (Ratajczak 2020: 9)

Publikacja składa się z krótkiego wstępu i siedmiu głównych – równie ważnych – części zatytułowanych: *Przed, W trakcie, Przygoda z prozą, Archipelag, Prezentacje, zabawy i... życzenia, Nie tylko Archipelag..., Pisanie, Suplement*. Kolejne rozdziały zawierają propozycje konkretnych prac pisemnych, które uczniowie redagowali, korzystając z materiałów literackich, teatralnych czy filmowych. Wszystkie części wiążą świadomość nauczyciela i zarazem redaktora publikacji, że sukces osiąga się tylko wówczas, gdy zachęci się i wdroży uczennice i uczniów do poszukiwań i rozwiązań. W uczniowskich wypowiedziach pojawiały się odwołania do Platona, Sokratesa, Woltera, ale i do tekstów Williama Szekspira, Adama Mickiewicza, Jana Kasprowicza, Cypriana Kamila Norwida, Leopolda Staffa, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Stanisława Barańczaka i Tadeusza Różewicza oraz do filmu nakręconego w 2019 roku przez islandzkiego reżysera Rúnara Rúnarssona czy też do *Jarmarku* – wydanej w 2020 roku płyty polskiego rapera i autora tekstów Taco Hemingwaya.

Lektura książki przynosi wyjaśnienie, czym jest tytułowy *Archipelag dobrych myśli* – to propozycja działania, któremu towarzyszyła zachęta do zróżnicowanej aktywności: notowania, zapisywania, rysowania, dokumentowania, odkrywczych pomysłów, szalonych przedsięwzięć – dotyczących pozytywnych emocji, uśmiechu, życzliwości. Owo działanie spotkało się z dużym odzewem, o czym świadczą zamieszczone tu prace dotyczące m.in. opisu rodzinnych relacji, refleksji nad sobą i światem, odkrycia bliskiej dla siebie literatury czy też będące projektem graficznym.

Licealiści analizowali teksty literackie, redagowali „dobrą prozą krótki artykuł” związany z kulturą współczesną, zaangażowali się w rekonstruowanie, komentowanie własnego kodu kulturowego i jego roli w społeczeństwie – pisali, rysowali schematy wskazujące na zależności, podejmowali próby o charakterze translacyjnym i ludycznym – przekładali zabawny wierszyk z języka niemieckiego. Zamieszczone prace ujawniają intelektualne zaplecze uczennic i uczniów, którzy redagują dojrzałe, przemyślane prace, jak np. opracowanie o mikrohistorii i przeanalizowanie tego zjawiska „w kontekście współczesnych prądów umysłowych” (tamże: 36) z odwołaniem do Emmanuela Le Roy Ladurie i jego dzieła *Montaillou – wioska heretyków*, Giovanniego Leviego i środowiska Annales, polskich badaczy – Ewy Domańskiej i Jacka Leociaka.

Zaskakuje i zachwyca postawa młodych autorów przyjmujących odpowiedzialność za swoje poszukiwania i słowa, co podkreśla też Michał Ratajczak: „Teksty trudne, metaforyczne, niespodziewane – spotkały się z mądrym odbiorem i przemyślanymi komentarzami” (tamże: 42). Wszystkie zadania stanowiły cenną pomoc w stawaniu się świadomymi czytelnikami, a zarazem wprowadzały uczniów w świat nauki. Pisemne prace licealistek i licealistów pokazują, że dokonali oni interesujących połączeń tego, co dalsze z tym, co im bliskie; nie pozostawali obojętni wobec tradycji – poddając ją ocenie, łączyli ze współczesną kulturą, przywołując twórczość klasyków polskiej literatury, sięgając po przykłady z muzyki, filmu, kultury popularnej. Najważniejszą zaletą niecodziennych lekcji i projektów jest to, że dzięki nim nauka stała się przyjemnością i wędrówką po rozgałęzionych ścieżkach, które poprowadziły młodzież w nowe miejsca.

Warto zauważyć, że zaproponowane działanie podjął także polonista („skoro jest koniec roku szkolnego, mógłbym przesłać swoją pracę jako realizację samodzielnego projektu”) i przygotował własne „wiersze”, które zamieszczone zostały w *Suplemencie* (tamże: 144–145). To piękna ilustracja takiej relacji w procesie uczenia się, kiedy uczeń wie, że polonista traktuje go serio, a jednocześnie niewątpliwym dowód wzajemnego szacunku, zaufania, szczerości i uczciwości, które otwierają uczniowskie umysły i serca.

Refleksyjnego charakteru nie został pozbawiony ostatni zapis w książce:

POZYTYWNIEM

BĘDĘ

MYŚLEĆ

TYLKO

JEŻELI

WSZYSTKO

SIĘ

ZMIENI

W tym miejscu skierowana zostaje do czytelnika prośba o ponowne przeczytanie zdania, tym razem od końca, i o zastanowienie się, która wypowiedź ma większy sens. Uczniowie, których prace czytamy w *Archipelagu...*, z całą pewnością znają już odpowiedź. Każdemu, kto chciałby poznać pomysły na dobrą, kreatywną i efektywną edukację, z pomocą przybywa właśnie ta publikacja.

Docenić szkołę... to kolejna pozycja Marii Kwiatkowskiej-Ratajczak, poznańskiej profesorki związanej z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza – metodyczki i literaturoznawczynie, która konsekwentnie łączy trzy nadrzędne obszary edukacyjne, grupowane wokół ucznia, nauczyciela i dydaktyki¹. W pierwszym zdaniu wstępu autorka odsłania przyczynę powstania książki – wyrasta ona z niezgody na niesłuszną, nagminną krytykę szkoły (Kwiatkowska-Ratajczak 2021: 9) i „jednostronny, uproszczony ogląd szkolnej rzeczywistości oraz obrazu dydaktyki akademickiej” (tamże: 14). Wymowny podtytuł wskazuje na wykładnię myśli naukowo-dydaktycznej oraz jej praktyczne przełożenie na grunt szkoły. Oddajmy głos autorce: „Metodyczny konkret nie tylko służy oglądowi edukacyjnej rzeczywistości. Umożliwia jej zdecydowanie bardziej panoramiczne obrazowanie. To zaś pozwala na docenienie nauczycielskich i uczniowskich działań zrealizowanych w lekcyjnej praktyce” (tamże: 15).

Wzajemne związki teorii dydaktycznej z praktyką szkolną widoczne są we wszystkich rozdziałach. Poruszone zagadnienia zilustrowane zostały doskonale dobranymi i wyczerpująco omówionymi przykładami konkretnych doświadczeń uczniowskich – niektóre z nich wykorzystują i analizują teksty uczniowskie z *Archipelagu...* Przywołując je, autorka prowadzi dyskurs naukowy – daleki

¹ Maria Kwiatkowska-Ratajczak rozwija stanowisko wyrażone w swoich wcześniejszych książkach: *Metodyka konkratu* (2002), *Po stronie praktyki. Szkice polonistyczne z dydaktyki szkolnej i akademickiej* (2013) oraz *Wymiana idei. Szkice dydaktyczne o szkole i uniwersytecie* (2016).

od schematów i rutyny. Odwołuje się do nowych prac literaturoznawczych, językoznawczych i psychopedagogicznych oraz przekonuje, ale też udowadnia, że nawiązująca do nich teoria dydaktyczna wskazuje, co w nauczaniu jest niezbędne, a tylko od nauczyciela zależy, czy z takiego wyposażenia skorzysta czy też pozostanie skostniały w rutynowych działaniach i zamknięty w świecie archaicznej metodyki.

Książkę rozpoczyna wspomniany już wstęp z wieloadresowym tytułem: *Po stronie uczniów, nauczycieli i dydaktyków* (s. 9–16). Dalej mamy dwie uzupełniające się części, tworzące spójną całość: I – *W Polsce i na świecie*; II – *Szkolna wspólnota dydaktyczna*.

Pierwsza część obejmuje trzy rozdziały: *O roli uniwersyteckich mistrzów, dydaktyce i świecie wartości* (s. 19–30), *Polonistyczny regres albo zawężanie uczniowskiej i nauczycielskiej swobody* (s. 31–48) oraz *Jeden uczeń, dwie szkoły – refleksje o edukacji w Polsce i poza jej granicami* (s. 49–65).

Uwaga czytelnika skierowana zostaje w stronę systemu edukacyjnego, nieustannie zmienianemu, ale bez namysłu o skutkach – inicjatyw opartych na potocznej wiedzy, standardów i norm, które „eksperci” określają i zadekretowują ich realizację. Wymieńmy np. niespójne zmiany strukturalno-systemowe, pomijanie wiedzy o procesie rozwoju młodych ludzi i procesie kształcenia, nieuwzględnianie zmian kulturowych, brak dialogu i stałe ograniczanie swobody nauczycieli. Maria Kwiatkowska-Ratajczak przeciwstawia się celebrowaniu różnych form standaryzacji i upraszczaniu praktyki edukacyjnej – ujednoliceniu i tłumieniu indywidualności – krzywdzących uczniów i szkoły. Poddaje merytorycznej krytyce podstawę programową języka polskiego i pokazuje jej oderwanie od wyzwań współczesności. Nie tylko wskazuje społeczny kontekst zmian mający wpływ na jakość nauczania szkolnego i szkolnictwa wyższego, lecz także w sposób przekonujący łączy ustalenia dotyczące najnowszych teorii i praktyk czytania z kluczowymi elementami procesu kształcenia po to, by ożywić zaniedbane myślenie o edukacji humanistycznej. W pełni się to autorce powiodło. Lektura książki wnosi wiele ożywczych myśli, ukazuje nowe aspekty edukacji początku XXI wieku. Uzasadnia, jak na skutek swojego dynamicznego rozwoju dydaktyka polonistyczna staje się coraz bardziej zróżnicowana, nieustannie się rozgałęzia, jak łączy naukowe refleksje, które nie przestają wzajemnie się przenikać i uzupełniać. Zjawiska pozornie od siebie odległe okazują się dla siebie uzupełniającymi perspektywami.

Część druga prezentuje niezwykajny materiał dydaktyczny zamieszczony w sześciu rozdziałach: *„Zakryte – odkryte”, o związkach akademickich praktyk badawczych i szkolnych doświadczeniach poznawania nie tylko lokalności* (s. 69–91), *Stare obrazy i nowe fotografie a dydaktyczne ożywianie także kulturowego archiwum* (s. 93–124), *„Kulturowe DNA” – permanentna zmiana i polonistyczne*

praktyki innowacyjne (s. 125–134), *Zdaniem uczniów – od starożytnych wzorców osobowych do „obrony polityczności edukacji polonistycznej”* (s. 135–150), *Jak Wokulski dotarł do Poznania? Uczniowskie odkrywanie „Lalki” nie tylko w czasie pandemii* (s. 151–162), *Krótkie wprawki pisarskie, czyli coś więcej niż praktyczna stylistyka* (s. 163–176).

Każdy z nich stanowi klarowne opracowanie wybranego zagadnienia. Badaczka dowodzi, jak ważne jest kreowanie edukacji przywracającej walor uczniowskiej podmiotowości. Lektura kolejnych stron przybliży konkretne lekcje i projekty sięgające po treści różnych przedmiotów realizowane przez uczennice i uczniów poznańskiego Liceum św. Marii Magdaleny. Przywołajmy wyjaśnienie autorki: „Opisuję projekty inspirowane przez historyka, nauczycielki plastyki i przedsiębiorczości, wykorzystuję materiały będące efektem lekcji języka polskiego oraz przedmiotu nazwanego oblicza współczesnej kultury. Zgodnie z założeniami metodyki konkretnie przedstawiam nie tyle same czynności metodyczne, ile przede wszystkim ich efekty” (tamże: 12). Dodajmy, że przy zwróceniu szczególnej uwagi na ich formacyjne walory, mechanizmy budowania tożsamości, możliwość sytuowania ucznia w różnych rolach i uruchamianie emocji.

Całość zamyka *Zakończenie. Uczniowskie postscriptum* (s. 177–180). Autorka oddaje głos młodym ludziom – to oni komentują i oceniają swoje lekcje i prace, mówią, czego od szkoły oczekują: „[...] rzeczywiście często czuliśmy się postawieni w ekstremalnych sytuacjach i działaliśmy nieobliczalnie, ale dzięki temu mieliśmy poczucie, że szukamy własnego głosu” (tamże: 178); „Najciekawszą rzeczą w odkrywaniu siebie i świata jest wychodzenie poza utarte schematy, zmienianie punktu widzenia oraz brak obawy przed poszukiwaniem i popełnianiem błędów” (tamże: 179).

Dopełnieniem jest nota bibliograficzna, która w zgodzie z rzetelnością naukową powiadamia o wykorzystanych w monografii fragmentach prac wcześniej opublikowanych, a także indeks osobowy, obejmujący blisko 450 nazwisk, wskazujący na bogate przywołania w trakcie prowadzonych rozważań z zakresu dydaktyki, literaturoznawstwa, językoznawstwa, psychologii, pedagogiki, filozofii, socjologii, antropologii kultury, co należy uznać za świadectwo doskonałego czytania w szeroko rozumianej literaturze podmiotu. W czytelny sposób poznańska badaczka dokonuje przeglądu stanowisk dotyczącego omawianych zagadnień, także prezentujących odmienne opcje dydaktyczne. Widoczna interdyscyplinarność recenzowanej książki stanowi jednocześnie mocne potwierdzenie faktu, że uczenie języka polskiego już dawno przestało oznaczać jedynie edukację językową i literacką.

Nakreślony w książce obraz uczennic i uczniów jest wyraźny – wyrasta z budowania szacunku do drugiego człowieka, poszanowania dziedzictwa

historycznego i kulturowego, tak aby młodzi ludzie mogli sprostać wyzwaniom dzisiejszego świata i odnieść sukcesy osobiste. Usytuowani w różnych rolach, aktywnie uczestniczą w lekcjach na wskroś nowoczesnych, łączących najlepsze tradycje z wymaganiami, które nakłada współczesność (m.in. rola klasyki w rozumieniu bliskiej uczniom rzeczywistości, cyfryzacja i miejsce kultury popularnej w edukacji).

Świetnym przykładem jest realizacja projektu z okazji stulecia powstania wielkopolskiego. Uczniowie postawieni w roli badaczy tradycji rodzinnych, odkrywający swoją rodzinną historię, zainspirowani do namysłu i poszukiwań, rekonstruowali własne mikrohistorie na tle wielkiej historii. Z atencją i poczuciem dumy z działania swoich bliskich prezentowali dokumenty świadczące o ich udziale w tym wydarzeniu. Projekt pokazał dobitnie, że sylwetki krewnych mogą mieć istotny wpływ na wychowanie młodzieży i wydobyć z niej wszystko to, co najlepsze i najbardziej twórcze.

Z kolei wchodząc w rolę humanistycznych genetyków przy realizacji projektu „Kulturowe DNA”, rozważnie łączyli szkolne działania z pozaszkolną praktyką i rozsądnie argumentowali, na czym ono polega oraz jak wpływa na postrzeganie świata. „Tak jak w DNA są zapisane cechy dziedziczne pojedynczych komórek i całego organizmu, tak kulturowe DNA zawiera sumę doświadczeń życiowych danego człowieka, jego przodków i otoczenia, z którym miał kontakt. [...] kulturowe DNA istnieje i określa to, jakimi jesteśmy” (tamże: 130); „Ludzie powielają kulturę, tak jak replikuje się DNA. Podczas replikacji do starej nici DNA dobudowuje się nowa. Tak jest również z kulturą. [...] Tak jak DNA tworzy człowieka, [...], tak ludzie tworzą kulturowe DNA” (tamże: 131).

W projektach, dotyczących m.in. rozwijania pomysłów dotyczących szkolnego czytania obrazu, licealiści przygotowali prezentację dzieł sztuki we własnych interpretacjach, której finałem było zorganizowanie wystawy (omówiony w książce materiał został zilustrowany wykonanymi przez uczniów w trakcie pracy projektowej niemal profesjonalnymi, prezentowanymi przez nich później na dużych sztalugach w szkolnej auli, zdjęciami). Młodzi ludzie w literaturze poszukiwali odpowiedzi na ważne pytania egzystencjalne i aksjologiczne (uczniowskie teksty inspirowane *Lalką*, ale sytuujące Wokulskiego w dawnym, dziewiętnastowiecznym Poznaniu, uwzględniające kontekst historyczny), podejmowali próby nowych odczytań związków malarstwa i literatury (przygotowanie własnych interpretacji dzieł sztuki). Bez wątpienia opracowania uczniowskie dowodzą, że „dawne teksty – tak literackie, jak i filozoficzne – oraz ich metodyczne spożytkowanie na lekcjach języka polskiego nie służyły tylko rekonstrukcji przeszłości, lecz przygotowywały do życia tu i teraz [...] i otwierały drogę do bycia w przeszłości” (tamże: 150).

Z kolei prozatorskie i poetyckie wprawki opisujące to samo zdarzenie w różnych stylistycznych konwencjach – inspirowane tekstami Daniela Charmsa, Raymonda Queneau, Franza Kafki – to efekt działań wymagających od uczniów konkretyzacji roli świadomych użytkowników języka, którzy rozumieją i dają dowody na to, że każdą sytuację można postrzegać i opisywać na wiele sposobów. Przywołane i obficie cytowane rezultaty uczniowskich zadań potwierdzają fakt, że młodzi ludzie odczuwają potrzebę werbalizowania swoich doświadczeń czytelniczych, kulturowych i społecznych oraz przejmują odpowiedzialność za własne kształcenie, ale i podejmowane decyzje. To także ważne źródło informacji o systemie wartości, umiejętnościach analitycznych i interpretacyjnych dzisiejszych licealistów. To także ważki argument wspierający koncepcję nauczania komunikacyjnego.

Walorem omawianych projektów jest eksplorowanie potencjału edukacyjnego tkwiącego w integracji, współpracy i interdyscyplinarności. O ich wartości pisze autorka: „Poczucie sprawstwa i potrzebę współpracy między klasową wspólnotą rozwijały nauczycielki wiedzy o sztuce i przedsiębiorczości. Polonista inspirował refleksyjność, rozumienie sensu poznawanych w szkole dzieł kultury i negocjowanie wynikających z nich znaczeń” (tamże: 123).

Prezentowane w książce realizacje przekonują, że szkolne lekcje mogą stać się dla uczniów intelektualną przygodą i źródłem inspiracji. Prowadzący je pedagodzy potrafią świadomie i skutecznie wdrażać własne rozwiązania, nie ignorują teorii dydaktycznej, ale zgodnie z jej ustaleniami motywują i angażują emocjonalnie uczniów, inspirują do pracy samokształceniowej. Realizują model opisany m.in. przez Bożenę Chrzastowską i Wiesławę Wantuch (2011: 126):

Wspieranie twórczości i samokształcenia kończy się sukcesem, gdy nauczyciel staje się... zbędny. Jest to rezultat szlachetnej postawy, godnej prawdziwego mistrza, a nie guru, który siłą swojej osobowości uzależnia wychowanków na zawsze. Powtórzmy więc – „Nauczycielu, postępuj tak, abyś stawał się uczniowi niepotrzebny”.

Docenić szkołę... to książka z tezą – rozwój młodych ludzi może zapewnić edukacja rozumiana jako siła sprawcza, zorientowana humanistycznie, rozwijająca kompetencje intelektualne, moralne, uczuciowe, mająca swoje źródło w dydaktyce i jej szerokich, wielorodnych wymiarach. To jej znajomość i umiejętność przełożenia oraz zastosowania we współczesnej edukacji humanistycznej, co zdaniem autorki prowadzi polonistę w stronę kreatywności, który nie dominuje, a inspiruje, nie narzuca, a zachęca.

To właśnie dlatego Maria Kwiatkowska-Ratajczak (2021: 15) przekonuje, że cenny jest powrót do lektury mistrzów: Bożeny Chrzęstowskiej, Zenona Urygi, Antoniego Smuszkiewicza, Barbary Myrdzik, którzy „nie tworzyli »edukacyjnego przemysłu«, ale budowali rzetelną wiedzę o procesie kształcenia”, jednocześnie prowadząc do pogłębionych niejednorodnych refleksji na temat wychowania i świata wartości, do zmian zarówno oblicza szkoły, jak i uczelni. Przybliżając relacje zachodzące między naukową dydaktyką a empirią szkolną, autorka wykazuje, że znajomość wypracowanych i sprawdzonych koncepcji (m.in. Zofii Budrewicz, Marii Jędrychowskiej, Zofii Agnieszki Klakównej, Anny Janus-Sitarz, Wiesławy Wantuch, Krzysztofa Biedrzyckiego, Piotra Kołodzieja, Ryszarda Koziołka) nie pozwala stać się – przed czym przestrzegali Eliot – „umysłową prowincją” (tamże: 135).

Badaczka, wykorzystując swą erudycję w zakresie teorii dydaktycznej, pomaga czytelnikowi zrozumieć specyfikę wielowątkowych uwarunkowań edukacji szkolnej. Prowadząc naukowy dyskurs, kieruje uwagę w stronę inspiracji dydaktycznych, podkreśla związki z literaturoznawstwem, językoznawstwem, kulturoznawstwem, neurologią i psychologią. Odwołując się do naukowych ustaleń i empirii, wskazuje na wzajemne ich zależności, zwracając uwagę m.in. na: dydaktykę czynnościową, nauczanie komunikacyjne, wychowanie językowe, interpretację, czytanie w perspektywie aksjologicznej i egzystencjalnej, integrację, intertekstualizm, edukację regionalną.

Maria Kwiatkowska-Ratajczak, podkreślając rolę dydaktyki polonistycznej, przekonuje, że zadanie tej gałęzi naukowej ma niewiele wspólnego z rekonstrukcją poglądów, a bardziej polega na ich wartościowaniu i interpretowaniu. Konsekwentnie uznaje przy tym, że konstruowanie teorii jest wciąż potrzebne we współczesnej, „płynnej” rzeczywistości.

Autorzy obu recenzowanych książek podpowiadają, jaka może być szkoła, która pozwala uczniowi rozwinąć skrzydła, jak tchnąć w ucznia potrzebną mu pasję. Co więcej, zwracają uwagę na korzyści społeczne wynikające z kształtowania młodego człowieka zgodnie z ideą wychowania do wolności. Obie prace stanowią ważny głos w dyskusji o dzisiejszej edukacji, rzucają nowe światło na miejsce ucznia i nauczyciela – są przykładem podmiotowości i partnerstwa, któremu przyświeca dążenie do uwolnienia młodych ludzi od przymusu i nudy. Wreszcie obie adresowane są do szerokiego kręgu czytelników – wszystkich, którym bliskie i dla których ważne są problemy edukacji. Ich głównym celem jest nie tylko pogłębienie wiedzy dydaktycznej, lecz także wykazanie potrzeby zmiany stylu dzisiejszego myślenia o edukacji. Sugeruje to też okładka książki

Marii Kwiatkowskiej-Ratajczak, prezentująca obraz swoistej sceny z wpisaniem w nią łacińskim cytatem z mowy Cyncerona przeciw Katylinie.

BIBLIOGRAFIA

- Chrzastowska, B., Wantuch, W. (2011). Ku samokształceniu. W: M. Kwiatkowska-Ratajczak (red.), *Innowacje i metody. Podręcznik dydaktyki kształcenia polonistycznego* (s. 109–129). Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Janeczek-Kurleto, M. (2016). *Wizja europejskiego nauczyciela (współczesnego)*. Pobrane z: <https://www.edukacja.edux.pl/p-29993-wizja-europejskiego-nauczyciela-wspolczesnego.php> [dostęp: 7.01.2021].
- Kazimierczak, S. (2015). *Mowa ptaków – wywiad z Maliną Prześlugą*. Pobrane z: <https://teatranimacji.pl/artukul/mowa-ptakow-wywiad-z-malina-przesluga> [dostęp: 7.12.2021].
- Koziołek, R. (2017). Humanistyka literaturoznawcza w dobie nowych konfliktów plemiennych. Próba wykonania ruchu. W: P. Czapliński, R. Nycz, D. Antonik, J. Bednarek, A. Dauksza, J. Misun (red.), *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii* (s. 515–525). Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN.
- Kwiatkowska-Ratajczak, M. (2002). *Metodyka konkretności. O wybranych problemach zawodowego kształcenia nauczycieli polonistów*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kwiatkowska-Ratajczak, M. (2013). *Po stronie praktyki. Szkice polonistyczne z dydaktyki szkolnej i akademickiej*. Poznań: Wydawnictwo Sorus.
- Kwiatkowska-Ratajczak, M. (2016). *Wymiana idei. Szkice dydaktyczne o szkole i uniwersytecie*. Poznań: Wydawnictwo TetraStudio.
- Kwiatkowska-Ratajczak, M. (2021). *Docenić szkołę. Dydaktyczna teoria i metodyczna praktyka*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Ratajczak, M. (oprac.). (2020). *Archipelag (nie tylko) dobrych myśli*. Poznań: Wydawnictwo TetraStudio.